

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.7.09>

Julia Wasiak

RZEMIOSŁO W POWIECIE ŁÓDZKIM
W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

Artykuł niniejszy jest dalszym ciągiem badań autorki nad strukturą pow. łódzkiego. Struktura agrarna powiatu została omówiona we wcześniejszym opracowaniu. Z zestawień ludności zajmującej się rolnictwem i zajęciami pozarolniczymi wynikało, że powiat ten miał najwyższy w województwie procent ludności zajmującej się pracą poza rolnictwem, był to także najbardziej zurbanizowany powiat. Było tu duże miasto przemysłowe Zgierz, a także osady, które w latach dwudziestych odzyskały prawa miejskie, utracone w drugiej połowie XIX w., jak Konstantynów, Aleksandrów, Tuszyn oraz Ruda Pabianicka, która w 1923 r. po raz pierwszy uzyskała prawa miejskie.

Ta mocniej rozwinięta urbanizacja musiała mieć wpływ na charakter wsi znajdujących się na tym terenie. Ustalenie jakie miejsce zajmowało rzemiosło w życiu gospodarczym powiatu jest zadaniem tego artykułu. Trudno na to pytanie odpowiedzieć z braku danych statystycznych. Takie bowiem dane nie zostały uwzględnione w spisach powszechnych 1921 i 1931 r. Spis z 1921 r. uwzględnia wprawdzie wśród wykonywanych zawodów rzemieślników, ale w zupełnie innym znaczeniu. Wszystkich wyspecjalizowanych w zawodach technicznych pracowników zatrudnionych w przemyśle wg spisu zaliczono do rzemieślników. Podstawą zaliczenia do grupy rzemieślników było zaszerogowanie ich w zakładzie pracy. Tak więc do rzemieślników zaliczono wszystkich wykwalifikowanych pracowników zatrudnionych w zakładach przemysłowych, jak również tych, którzy uprawiali rzemiosło w warsztatach własnych lub jako siła najemna. Rzemieślników pracujących w warsztatach, w majątkach ziemskich zakwalifikowano do rolników. Tak więc wybranie danych o rzemieślnikach z tych zestawień nie dałoby żadnego obrazu rzemiosła. Spis z 1931 r. nie wprowadził rubryki

„rzemieślnicy” lecz tylko „chałupnicy” i „robotnicy”, co również nie ujawnia grupy rzemieślniczej.

Jeśli chodzi o statystykę prowadzoną przez samo rzemiosło, to też nie obejmuje ona całego interesującego nas okresu. Organizacja rzemiosła oparta na postanowieniach o zgromadzeniach z 1818 r. obowiązywała do 1927 r. Dopiero w 1927 r. zostało wydane *Rozporządzenie Prezydenta RP o prawie przemysłowym*, które unieważniało poprzednie postanowienia sprzed przeszło 110 lat.

Najważniejszą konsekwencją rozporządzenia z 1927 r. było dla spraw organizacyjnych rzemiosła stworzenie podstaw prawnych dla powstania izb rzemieślniczych. Stworzenie jednolitej dla całego kraju organizacji rzemiosła, dało podstawy do stworzenia jednolitej statystyki.

Izby rzemieślnicze zostały zorganizowane w 1928 r. na terenie całego kraju. Ich sieć pokrywała się z podziałem administracyjnym kraju, tzn. w każdym województwie została powołana Izba Rzemieślnicza. Jednakże nie wszystkie one od razu przystąpiły do sporządzania statystyki. Izba Rzemieślnicza w Łodzi zaczęła wydawać sprawozdania drukowane od 1930 r. Same izby co roku skarżyły się na niedokładność danych statystycznych, które zostały im nadesłane przez poszczególne cechy czy warsztaty rzemieślnicze, na niekompletność danych. Dodatkową trudnością dla autorki jest i to, że dane publikowane, dotyczą rzemiosła woj. łódzkiego nie w rozbiciu terytorialnym na powiaty, lecz branżowym, wg rodzaju rzemiosła.

Dla woj. łódzkiego nie ma też roczników statystycznych ani innych źródeł drukowanych. Źródła rękopiśmienne też są mocno zdekompletowane. Całkowicie zostały zniszczone akta Wydziału Przemysłu Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego. W stanie szczątkowym zachowały się akta Izby Rzemieślniczej w Łodzi, lecz do interesującego nas zagadnienia nie dostarczają zupełnie materiału. Zdekompletowane są również akta Starostwa Powiatowego Łódzkiego, zawierają niewiele wiadomości, jest to materiał fragmentaryczny, nie zawsze dający się porównać, bowiem z różnych lat są bardzo różne dane często nieporównywalne. Akta niektórych gmin mają minimalną ilość wiadomości dotyczących rzemiosła, większość nie ma ich wcale. Również i w aktach miast nie znajdujemy danych o rzemiosle w XX-leciu międzywojennym.

Z dotychczasowych badań nad dziejami rzemiosła w Polsce wynikają pewne ustalenia, mianowicie, że rzemiosło podobnie, jak inne dziedziny gospodarki poniosło duże straty w czasie wojny¹. Stwierdzili to

¹ W. Hauszyl, *Rzemiosło i przemysł ludowy w Polsce w ostatnim lat dziesięciu*, [w:] *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, t. 1, Poznań 1929, s. 521; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. I, Warszawa 1967, s. 109; *Rzemiosło wielkopolskie 1919—1939*, Poznań 1969.

W. Hauszyld, Z. Landau i J. Tomaszewski w odniesieniu do całej Polski, a także badacze rzemiosła wielkopolskiego. Z tym, że straty te nie zostały nigdzie wyodrębnione w wyliczeniach, ponieważ w przypadku rzemiosła na wsi rejestrowano je łącznie ze stratami w rolnictwie, w miastach też nie uwidoczniło ich osobno.

Jednakże po wojnie rzemiosło, jako nie wymagające zbyt wielkich nakładów inwestycyjnych na uruchomienie produkcji, dzwignęło się ze zniszczeń znacznie szybciej niż przemysł i rozpoczęło wcześniej produkcję. W początkowym okresie rozwijało się bardzo pomyślnie, ponieważ istniało duże zapotrzebowanie na wyroby w wyniszczonym wojną kraju. Toteż w 1921 r. liczba warsztatów czynnych równa była przedwojennej².

Na interesującym nas obszarze nastąpiły zmiany terytorialne w stosunku do okresu sprzed I wojny. W 1915 r. zostały włączone do Łodzi sąsiadujące z nią bezpośrednio Chojny i Bałuty, osady przemysłowe należące administracyjnie do gmin Chojny i Radogoszcz zamieszkałe przez ludność zatrudnioną w przemyśle łódzkim. Zdaniem I. Ihnatowicza rzemiosło łódzkie XIX w. było ulokowane głównie na wsiach i w osadach podłódzkich, a znacznie mniej było go w Łodzi. Było to rzemiosło tkackie. Produkcję fabryczną łącono tu z rzemieślniczą. W 1887 r. w powiecie łódzkim skupionych było 50% tkaczy rzemieślników całej gub. piotrkowskiej. Pracowali oni na rzecz fabryki i kupców łódzkich³.

Po I wojnie, gdy te miejscowości włączono do Łodzi rzemiosło w powiecie powinno podupuć lub przenieść się znowu do osad podłódzkich dla obsługi zwiększonego terytorium Łodzi. Brak dotychczas danych, które pozwoliłyby udowodnić tę hipotezę. Jeżeli zachowały się pewne dane dotyczące rzemiosła w powiecie w omawianym okresie, to dotyczą one miast w latach trzydziestych. Natomiast rzemiosło pracujące na wsiach jest prawie nie uwzględnione. Spotykamy jedynie fragmentaryczne dane dla różnych gmin z różnych lat i podawane według niejednolitych kryteriów.

Jednocześnie badacze zajmujący się tym zagadnieniem stwierdzali, że rzemiosło było ściśle związane z rolnictwem i jego rozwój podlegał tym samym koniunktynom, co rozwój rolnictwa⁴.

Nie wiadomo ile i jakie warsztaty rzemieślnicze były na terenie poszczególnych gmin. Dysponujemy tu tylko fragmentarycznymi dany-

² Hauszyld, *op. cit.*, s. 522.

³ I. Ihnatowicz, *Przemysł łódzki w latach 1860—1900*, Wrocław 1965, s. 71—76.

⁴ Z. Barański, *Sytuacja ekonomiczna, [w:] Rzemiosło Wielkopolskie...*, s. 58.

mi. Na przykład w gm. Chojny w 1920 r. były 32 warsztaty rzemieślnicze, z tego 2 w Widzewie, 2 w Dąbrowie, 2 w Julianowie, 1 w Starych Chojnach, 24 w Nowych Chojnach i 1 w folwarku Stare Chojny. Nie wiadomo jakiej specjalności były to warsztaty, ile osób zatrudniały, jaka była wartość ich produkcji⁵. W gminie Radogoszcz było 30 warsztatów rzemieślniczych, a w gm. Gospodarz (do której wchodził Rzgów) zanotowano 25 warsztatów⁶. Prawdopodobnie większość warsztatów w tej gminie miała siedzibę w Rzgowie. Niestety nawet dla tych 3 gmin nie dysponujemy dokładniejszymi informacjami dotyczącymi wskazanych warsztatów.

Dopiero od 1930 r., odkąd Izba Rzemieślnicza w Łodzi zaczęła wydawać sprawozdania drukowane, są pewne dane statystyczne dotyczące rzemiosła w powiecie. Choć w każdym publikowanym sprawozdaniu instytucja ta skarży się na niedokładność danych i ich niekompletność, dają one jednak choćby przybliżony obraz rozwoju rzemiosła na interesującym nas terenie.

Poczynając od 1930 r. do 1936 r. liczba cechów w powiecie wynosiła 24. Spośród nich 9 było w Zgierzu, po 5 w Aleksandrowie i Konstancynie, po 2 w Tuszynie i Rzgowie i 1 w Rudzie Pabianickiej⁷. 23 cechy notowano w 1920 r., a więc liczba ta była prawie niezmienna przez 16 lat. Dopiero od 1937 r. zmniejszyła się do połowy, tj. do 12 i taki stan przetrwał do wybuchu II wojny światowej. Liczba zrzeszonych w cechach rzemieślników wynosiła w 1932 r. 583 osoby, w 1935 r. — 557 osób, w 1937 r. — 775 osób, a w 1938 r. — 797 osób. Liczba warsztatów rzemieślniczych wynosiła⁸: w 1930 r. — 1165, w 1931 r. — 1216, w 1932 r. — 1351, w 1935 r. — 1689, w 1936 r. — 1462, w 1937 r. — 1582, w 1938 r. — 1809.

Zestawienia te wymagają wyjaśnień. Przez 16 lat utrzymywała się w powiecie prawie stała liczba cechów (23—24). Niewielkie też wahania wykazywała liczba zrzeszonych w tych cechach rzemieślników (nie przekraczała 600 osób).

Przeprowadzone przez Izbę Rzemieślniczą w latach 1935 i 1936 lustracje cechów dały smutny obraz ich działalności. Stwierdzono, iż część z nich nie przejawiała od dłuższego czasu żadnej działalności. Taką ocenę otrzymały prawie wszystkie cechy w Aleksandrowie, a zwłaszcza cechy piekarzy, stolarzy i szewców, podobnie było w Tuszynie, Rzgowie i Konstancynie oraz w cechu murarzy w Zgierzu,

⁵ WAPŁ, *Akta gm. Chojny* 1428.

⁶ WAPŁ, *Akta m. Łodzi, Wydz. Techniczny*, sygn. tymcz. 869 (16 358).

⁷ WAPŁ, *Starostwo Powiatowe Łódzkie* (dalej *St. PŁ.*), sygn. 1248.

⁸ Wszystkie dane ze sprawozdań Izby Rzemieślniczej za lata 1930—1938.

Już w czasie tych lustracji określono cechy w Tuszynie, że „nie są one zlikwidowane, ale i czynne nie są”⁹.

Mając rozeznanie stanu faktycznego Izba Rzemieślnicza dokonała w 1937 r. reorganizacji cechów, łącząc cechy słabe o nikłej działalności w jednostki silniejsze finansowo i liczbowo, tworząc tzw. cechy ogólne¹⁰. W całym województwie zmniejszono w ciągu 1937 r. liczbę cechów z 407 do 203, a więc o połowę, tzn. akcja ta w pow. łódzkim dała takie wyniki jak w całym województwie.

Z porównania liczby rzemieślników zarejestrowanych w cechach i liczby warsztatów rzemieślniczych w powiecie wynika, że liczba warsztatów przez całe drugie dziesięciolecie wykazywała stały i znaczny wzrost od 1165 w 1930 r. do 1809 w 1938 r., podczas gdy liczba rzemieślników zrzeszonych w cechach wykazywała przez kilka lat stabilizację, a od 1937 r. nieznaczny wzrost, dochodząc do 797 osób w 1938 r. Dane z pierwszego dziesięciolecia są nieznane.

Dziwną się wydaje w zestawieniu większa liczba warsztatów niż zrzeszonych w cechach rzemieślników, co świadczyłoby o tym, że znaczna część warsztatów była prowadzona przez rzemieślników nie zrzeszonych w cechach. Wyjaśniałoby to też dlaczego cechy były tak słabe, nie przejawiały działalności aż w końcu musiały ulec tak znacznej likwidacji. Upadek znaczenia cechów w organizacji rzemiosła zauważono już na początku lat dwudziestych, kiedy to cechy miały jeszcze uprawnienia do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, ale zawodu można się było nauczyć i poza cechem, na różnych kursach czy w przemyśle¹¹.

Od wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta RP z dn. 7 VI 1927 r. o prawie przemysłowym, na mocy którego utworzono izby przemysłowe i nadano im uprawnienia szkoleniowe, odbierając je cechom, znaczenie cechów zmalało do minimum¹².

Siedziby cechów znajdowały się w pow. łódzkim w miastach, a część warsztatów z zakresu rzemiosła usługowego znajdowała się we wsiach. W 1936 r. Izba Rzemieślnicza w Łodzi ustaliła, że rzemieślnicy mający warsztaty w gminach położonych w sąsiedztwie miast be-

⁹ APE, St. PŁ, sygn. 1217 i 1243. Np. w 1932 r. cech szewców w Rzgowie obejmujący gm. Gospodarz z siedzibą w Rzgowie i gm. Wiskitno liczył 10 członków, w tym 8 majstrów i 2 czeladników. Nie przejawiał żadnej działalności. Cech szewców i cholewkarzy w Tuszynie obejmujący 4 gminy i Tuszyn liczył 15 członków, ale trzeba dodać, że Tuszyn był jednym z dawnych ośrodków rzemiosła szewskiego.

¹⁰ VIII Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Łodzi za rok 1937, Łódź 1938, s. 24/25.

¹¹ J. Zóltaszek, *Chałupniczy przemysł tkacki w okręgu łódzkim*, Warszawa 1928, s. 30.

¹² Dz. U. RP 1927, nr 53, poz. 468.

dą członkami cechów w najbliższych miastach¹³. Do cechów w Aleksandrowie należeli rzemieślnicy gm. Brużycy, Beldów, Babice, Puczniew i Rąbień, do Konstantinowa — z gm. Brus, do Tuszyń z gm. Brójce, Czarnocin i Kruszów. Gminy Chojny i Gospodarz należały do cechów w Rzgowie, gm. Wiskitno do Rudy Pabianickiej, a Lućmierz, Łagiewniki, Nowosolna i Radogoszcz do Zgierza. W wewnętrznej organizacji cechów nie było podziału terytorialnego. Wszyscy członkowie bez względu na siedzibę warsztatu należeli do jednego cechu w danym mieście.

Wzrastająca liczba warsztatów rzemieślniczych w powiecie była zjawiskiem występującym w rzemiośle całego kraju. Szczególnie widoczne stało się to od wielkiego kryzysu¹⁴. Był to wynik nie wzrostu znaczenia rzemiosła, rozwoju produkcji, lecz rozdrobnienia warsztatów, pauperyzacji rzemiosła i podnoszenia kosztów produkcji rzemieślniczej¹⁵. Właśnie w okresie kryzysu wystąpiło na szerszą skalę zjawisko w rzemiośle podlódzkim, które było jednym z ogniw procesu ogólnopolskiego — wzrost rzemiosła nielegalnego. Istniało ono zawsze, ale w czasie kryzysu przybrało znacznie większe rozmiary. Uprawiali je ludzie zwolnieni z pracy w zakładach rzemieślniczych — głównie czeladnicy — a także w innych zawodach, jak robotnicy bądź inteligenci. Rzemieślnicy nielegalni prowadzili swe warsztaty bez płacenia podatków mieli nieco niższe obciążenia, stąd mogli taniej sprzedawać swe wyroby, stanowiąc konkurencję dla rzemiosła legalnego¹⁶. Warsztaty prowadzone nielegalnie stanowiły konkurencję przede wszystkim dla legalnego rzemiosła.

W latach kryzysu, gdy w znacznym stopniu wzrosła liczba warsztatów nielegalnych, władze rzemieślnicze i administracyjne rozpoczęły przeciwdziałanie temu zjawisku. Było to przeciwdziałanie idące dwoma torami: 1) tworzenie komisji, które prowadziły kontrolę warsztatów, 2) zmiana przepisów o wykupie świadectw przemysłowych w 1932 r. — na rzecz ich złagodzenia, by ułatwić ich wykup osobom faktycznie prowadzącym warsztaty.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi, „oceniając należycie zgubne skutki istnienia nielegalnego rzemiosła poświęciła temu zagadnieniu baczną uwagę¹⁷. Podjęła ona uchwałę o przeprowadzeniu lustracji zakładów rzemieślniczych w okręgu Izby, celem ustalenia czy zakłady te są zarejestrowane i czy mają karty rzemieślnicze. W zakładach nie posia-

¹³ APŁ, St. PŁ, sygn. 1243.

¹⁴ Z. Landau, *Położenie rzemiosła w Polsce w latach wielkiego kryzysu gospodarczego (1930—1935)*, „Kwartalnik Historyczny” 1977, nr 1, s. 57—58.

¹⁵ L. F. Piekarski, *Kryzys w rzemiośle*, „Rzemiosło” 1932, nr 6/7, s. 132.

¹⁶ Landau, *op. cit.*

¹⁷ *Izba Rzemieślnicza w Łodzi. Sprawozdanie za rok 1932*, Łódź 1933, s. 54.

dających wymaganych uprawnień sporządzać miano protokoły, które Izba miała przysyłać władzom przemysłowym z wnioskiem o pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Prace w komisjach lustracyjnych były prowadzone przez ich członków honorowo.

W woj. łódzkim komisje lustracyjne powołano okólnikiem wojewody z dn. 7 V 1932 r.¹⁸ W oparciu o ten okólnik Walne Zgromadzenie członków Izby Rzemieśniczej uchwaliło regulamin Komisji Lustracyjnej oraz powołało stałą Komisję dla Spraw Lustracji przy Izbie Rzemieśniczej w Łodzi.

Komisja postanowiła dokonać najpierw lustracji w warsztatach w Łodzi, a potem powołać komisje powiatowe. Powiatowe komisje lustracyjne składały się z 2—3 osób spośród wykwalifikowanych rzemieślników zamieszkałych w miastach powiatowych. W ciągu półrocznej pracy komisji lustracyjnej w pow. łódzkim przeprowadzono lustrację 621 warsztatów, z czego legalnych było 353, a nielegalnych 268, tj. warsztaty nielegalne stanowiły 43% ogólnej liczby zlustrowanych. Lustrację prowadzono tylko w miastach — Zgierzu, Aleksandrowie i Rudzie Pabianickiej¹⁹. Wyniki lustracji dały obraz zbliżony do sytuacji całego województwa, gdzie warsztaty nielegalne w tym czasie wynosiły 49%, a więc znowu statystyka potwierdziła zbieżność zjawisk występujących w powiecie w porównaniu z danymi dotyczącymi województwa.

Wyniki lustracji były bogate. Wykazały dużą liczbę zakładów prowadzonych nielegalnie. Wynikało to stąd, że były to początki działalności komisji, zorientowanych w sytuacji miejscowego rzemiosła. Jednocześnie Izba Rzemieśnicza zanotowała znaczny wzrost podań o wykup kart rzemieślniczych. Miał on być wynikiem działalności komisji. Z pewnością tak było, ale nie można też zapomnieć o drugim czynniku, jakim było złagodzenie przepisów o wykupie kart rzemieślniczych.

Dane lustracyjne przeprowadzonych w pierwszym półroczu działalności komisji nie dają podstawy do wyciągnięcia wniosku, że taka była rzeczywista proporcja między rzemiosłem uprawianym legalnie i nielegalnie. Statystyka dotycząca tego problemu jest wyjątkowo niepewna. Z. Landau przytacza zestawienie różnych autorów. Wszystkie różnią się od siebie znacznie w ocenie ilości i wzajemnego stosunku warsztatów legalnych i nielegalnych. Niektórzy badacze oceniali liczbę warsztatów nielegalnych na 23% w stosunku do ogólnej liczby warsztatów 100%, inni zawyżali te dane do 33%²⁰. Z. Landau, biorąc pod

¹⁸ Tamże, s. 55.

¹⁹ Tamże, s. 57.

²⁰ Landau, *op. cit.*, s. 59—60.

uwagę wszystkie zestawienia dotyczące niedokładności danych (zwłaszcza rzemiosła nielegalnego), uważa te liczby za zawyżone.

W okresie rozwiniętego przemysłu w różnych regionach kraju rozwijały się różne rodzaje rzemiosł z niejednakowym powodzeniem. Zdaniem niektórych badaczy dana gałąź rzemiosła rozwija się najlepiej tam, gdzie ma na miejscu surowce²¹ lub jest uzupełnieniem rozwiniętego na danym terenie przemysłu, np. w Wielkopolsce najlepiej prosperowały warsztaty ślusarskie, elektrotechniczne i mechaniczne oraz kowalstwo wiejskie, jako uzupełnienie rozwijającego się przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i chemicznego²².

W woj. łódzkim na pierwszym miejscu stały rzemiosła grupy włókienniczej. Natomiast w pow. łódzkim włókiennictwo zajmowało piąte miejsce w wytwórczości rzemieślniczej. Pierwsze zajmowały w dwudziestoleciu międzywojennym rzemiosła spożywcze²³. Tę odmienną postać od całego województwa tłumaczono następującymi przyczynami: 1) teren ten jako położony w bezpośrednim sąsiedztwie wielkiego przemysłu fabrycznego był nasycony tanimi wyrobami włókienniczymi, 2) nie było w tym powiecie żadnych większych zakładów spożywczych. Potrzeby bieżącej miejscowej ludności mogły być zaspokajane tylko poprzez wyroby rzemieślnicze. Może warto by zwrócić uwagę, że część ludności gmin sąsiadujących, zwłaszcza bezpośrednio z Łodzią była zatrudniona w przemyśle łódzkim i z ich strony istniało zapotrzebowanie zwiększone na artykuły spożywcze. Poza tym przez teren tego powiatu prowadziły drogi do Łodzi, na których, jak informowano, z każdym rokiem wzmagał się ruch autobusowy. Podróżni byli więc konsumentami artykułów spożywczych, takich jak wędliny, pieczywo, słodycze. Była to więc grupa rzemiosł produkująca nie tylko na potrzeby miejscowej ludności, ale i przejezdnych. Łatwiejszy zbył wpływał na wzrost produkcji tej grupy rzemiosł. Wędliniarnie, piekarnie, ciastkarnie, to były te warsztaty, których produkcja w pow. łódzkim stała w 20-leciu na pierwszym miejscu.

Jeśli by uwzględnić rozmieszczenie rzemiosła w poszczególnych gminach według niekompletnych danych za 1929 r. to okaże się, że najwięcej rzemieślników było w gminach Radogoszcz, Łagiewniki, Brójce, Brus, tzn. w położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Łodzi, gdzie znaczna część ludności pracowała w przemyśle łódzkim.

²¹ J. Pazdur, *Badania nad dziejami rzemiosła na Kielecczyźnie*, [w:] *Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie. Materiały z sesji 11—12 XII 1969*, pod red. E. Koweckiej, Kielce 1973, s. 16—17.

²² Barański, *op. cit.*, s. 58.

²³ *Izba Rzemieślnicza w Łodzi. Sprawozdanie za 1930 r., Łódź 1931*, s. 61.

Tabela 1

Rzemiosło w gminach pow. łódzkiego w 1929 r.

Gmina	Liczba war- sztatów	Liczba rzemieś- ników	Kowale	Krawcy	Szewcy	Murarze	Cieśle	Stolarze	Piekarze	Rzeź- nicy	Fryz- jerzy	Inni
Babice	—	38	6	2	2	—	—	4	1	—	2	—
Bełdów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brus	30	—	8	—	4	—	—	4	5	7	—	2
Brużycza	—	27	8*	—	—	—	—	—	5	—	—	—
Brójce	—	63	12	—	5	5	4	—	1	8	—	—
Chojny	—	—	—	—	—	—	—	—	6*	51	5	—
Czarnocin	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gospodarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kruszów	—	—	9	—	5	2	2	1	—	—	—	—
Lućmierz	—	—	7	—	3	—	—	2	2	3	—	—
Łagiewniki	6	62**	3	—	2	—	—	1	—	—	—	—
Nowosolna	—	—	11	—	—	—	—	6	—	—	—	3
Puczniew	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Radogoszcz	—	—	7	—	13	39	12	—	3	3	5	3
Rąbień	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wisłitno	13	22	7	—	—	—	—	—	1	1	—	5

* Dla pozostałych rzemieślników brak danych.

** Chodzi prawdopodobnie o rzemieślników zatrudnionych w przemyśle.

Źródło: WAPŁ, St. PŁ, sygn. 218.

Potwierdzałoby to i na tym terenie tezę, w odniesieniu do całego kraju, że z powodu niekorzystnych warunków dla rolnictwa, gospodarstwa wiejskie prowadziły gospodarke w znacznym stopniu naturalną, zaspokajającą potrzeby własne, korzystającą w niewielkim tylko stopniu z wyspecjalizowanych usług rzemieślniczych, których we własnym zakresie nie mogły załatwić, jak kowalstwo, szewstwo, murarstwo i ciecielstwo. Są to specjalności występujące w rzemiośle wiejskim całego kraju, pracujące na zaspokojenie bieżących potrzeb najbliższych wsi. To nie wyróżniało wsi podlódzkich, od innych wsi położonych dalej od miast, w rejonach mniej zurbanizowanych. Rzemiosła spożywcze, które dominowały w tym powiecie, występowały w dużym skupieniu w koloniach robotniczych, jak Chojny, Marysin, Brus, gdzie znaczną część ludności stanowili robotnicy fabryczni otrzymujący pensję za swoją pracę i nabywający za nią środki do życia.

Dane dotyczące liczby rzemieślników w gminach są podawane w zupełnie dowolny sposób i nie dają obrazu zbliżonego do rzeczywistości. Tak np. w 1929 r. przynajmniej pewna część gmin podała niektóre dane dotyczące rzemiosła. Wynika z nich, że w gm. Radogoszcz było 168 rzemieślników, w Łagiewnikach 62, w Brusie — 35 warsztatów rzemieślniczych²⁴. Nie ma danych o rzemiośle w gm. Chojny. Natomiast w połowie 1938 r. podano, że w tej gminie było 655 rzemieślników²⁵. Zarówno jedno, jak i drugie dane nie wydają się prawdziwe. Te z 1929 r. są prawdopodobnie zaniżone. Natomiast do rzemieślników w gm. Chojny w 1938 r. zaliczono przypuszczalnie kwalifikowanych robotników zatrudnionych w fabrykach — stąd ta wysoka liczba rzemieślników. Jeśli bowiem w całym powiecie było w 1938 r. — 1809 warsztatów, a jak wcześniej stwierdzono, były one rozdrobnione, zatrudniały niewielką liczbę osób, to mało prawdopodobnym jest by ponad 1/3 znajdowało się w gm. Chojny, nawet jeśli weźmie się pod uwagę wszystkie elementy sprzyjające rozwojowi rzemiosła, a także te które miały wpływ na wzrost danych liczbowych.

Dane o warsztatach rzemieślniczych z 1938 r. są nieporównywalne z danymi z 1929 r. Zarówno jedno, jak i drugie są niepełne. Dane te autorka podała dlatego, że jest to właściwie jedyna obszerniejsza statystyka rzemiosła wiejskiego. Dane z 1938 r. potwierdzają informację podawaną przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi w 1930 r. o przewadze rzemiosł spożywczych w powiecie łódzkim. Poza tym wynika z nich, że rzemiosła te występowały najliczniej w gminach położonych najbliżej o znacznej liczbie mieszkańców zatrudnionych w przemyśle łódzkim.

²⁴ WAPŁ, *St. PŁ*, sygn. 218.

²⁵ WAPŁ, *Akta gminy Chojny*, sygn. 1856.

Nowy rodzaj rzemiosła jaki pojawił się w drugiej połowie lat trzydziestych w związku ze wzrastającym ruchem autobusowym — to warsztaty naprawy samochodów i stacje benzynowe. W 1937 r. zanotowano warsztaty w Zgierz, Aleksandrowie, natomiast stacje benzynowe w gm.: Łuźmierz, Radogoszcz, Ruda Pabianicka²⁶.

Tabela 2

Wykaz warsztatów rzemieślniczych w gminach powiatu łódzkiego na dzień 1 I 1938 r.

Nazwa gminy	Wędliniarnie	Piekarnie	Kuźnie	Stolarnie	Slusarnie	Zakłady powro-zów	Stacje benzynowe	Szlifiernie
Babice	4	2	—	—	—	—	—	—
Bełdów	—	—	—	—	—	—	—	—
Brus	16	3	5	1	—	1	—	—
Bruźyca	—	1	1	—	1	—	—	—
Brójce	11	8	5	—	—	—	—	—
Chojny	39	19	4	2	1	—	—	—
Czarnocin	—	—	—	—	—	—	—	—
Gospodarz	5	—	4	—	—	—	—	—
Kruszów	—	—	—	—	—	—	—	—
Łuźmierz	5	—	—	—	—	—	1	—
Łagiewniki	5	2	—	—	1	—	—	—
Nowosolna	18	11	7	—	—	—	—	—
Puczniew	1	—	—	—	—	—	—	—
Radogoszcz	25	11	2	2	2	—	4	—
Rąbień	2	1	—	—	—	—	—	—
Wisłitno	6	1	—	—	—	—	—	—

Źródło: WAPŁ, St. PŁ, 217.

Jak wynika z przedstawionych przez autorkę informacji rzemiosło odgrywało nieznaczną rolę w gospodarce powiatu w omawianym okresie. Złożyło się na to wiele przyczyn: 1) istniejąca od XIX w. i rozwijająca się produkcja przemysłowa, która wypierała swoją taniością wyroby rzemieślnicze, 2) pogłębiająca się różnica w technice wytwarzania między przemysłem a rzemiosłem na niekorzyść rzemiosła. Większość zakładów rzemieślniczych produkowała w najprostszycł warsztatach ręcznych, gdzie decydującym elementem była siła ludzka. Możliwość nieinwestowania w rzemiosło pozwoliło mu na szybkie rozpoczęcie produkcji bezpośrednio po wojnie, nim został uruchomiony przemysł, który wymagał większych nakładów finansowych. Za to

²⁶ WAPŁ, St. PŁ, sygn. 1248.

w późniejszych latach niedoinwestowanie to miało ujemny wpływ na rozwój rzemiosła. Ubóstwo rzemiosła, niemożność prowadzenia inwestycji z własnych funduszy oraz niska możliwość udzielania rzemiosłu kredytu przez państwo, to były momenty, które podkreślano przez całe omawiane 20-lecie, jako czynniki hamujące rozwój rzemiosła. Pogłębiło się to od czasu wielkiego kryzysu, kiedy to rzemiosło przejadało cały kapitał inwestycyjny w okresie niekorzystnej dla niego koniunktury.

W wywodach swych autorka pominęła chałupnictwo i tzw. przemysł domowy. Są to gałęzie wytwórczości zbliżone do rzemiosła. Idąc za literaturą powojenną dotyczącą rzemiosła, nie uwzględniającą tych pokrewnych dziedzin wytwórczości, autorka przyjęła taki zakres tematyczny. Zresztą brak akt inspekcji pracy z 20-lecia bardzo ogranicza zasób źródłowy tematu.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe
w Łodzi

Юлия Васяк

РЕМЕСЛО В ЛОДЗИНСКОЙ ОБЛАСТИ В МЕЖВОЕННОМ ДВАДЦАТИЛЕТИИ

В статье я старалась показать роль сельского ремесла в хозяйстве самого урбанизированного района Лодзинской области. Я представила в числах состояние ремесла и отраслей производства по гминам, подчёркивая какие ремёсла были более развитыми и почему.

Спецификой области было большое число населения, живущего за счёт профессий не связанных с сельским хозяйством, а также транзитная роль территорий этой области по отношению к Лодзи. Это влияло на увеличение потребностей на продовольственные товары.

Поскольку в ремесле воеводства на первом плане стояло текстильное ремесло, то в Лодзинской области оно стояло на дальнем месте, а первое занимали ремёсла пищевой отрасли. Решающим фактором развития ремесла в Лодзинской области был местный рынок сбыта, а не ремесленная традиция. Скудная база источников не позволила на более всестороннее обсуждение явлений, связанных с развитием и значением ремесла на интересующей меня территории в первом десятилетии этого периода.